Księga Malachiasza

Rozdział 1

**1**. Brzemię słowa PANskiego do Izraela, w ręce Malachiasza. **2**. Umiłowałem was, mówi JAHWE. I rzekliście: W czymżeś nas umiłował? Izali Ezaw nie był brat Jakobowi? mówi PAn, a umiłowałem Jakoba, **3**. a Ezaw miałem w nienawiści. I położyłem góry jego spustoszeniem, a dziedzictwo jego pustynią smoków. **4**. A jeśli rzecze Idumea: Jesteśmy skażeni, ale wróciwszy się zbudujemy, co jest zepsowano, to mówi JAHWE zastępów: Ci budować będą, a ja rozwalę. I nazowią je granicami niezbożności, i ludem, na który się rozgniewał JAHWE aż na wieki. **5**. I oczy wasze oglądają, i wy rzeczecie: Niech będzie uwielbion PAn nad granicą Izrael! **6**. Syn ma w uczciwości ojca, a sługa pana swego: jeśli tędy ociec ja jestem, gdzież jest cześć moja? A jeślim ja Pan, gdzież jest bojaźń moja? mówi PAn zastępów do was, o kapłani, którzy gardzicie imieniem moim. I rzekliście: W czymżeśmy wzgardzili imię twoje? **7**. Ofiarujecie na ołtarzu moim chleb zmazany, a mówicie: Czymeśmy cię zmazali? Tym, że mówicie: Stół PAński wzgardzon jest. **8**. Jeśli ofiarujecie ślepe na ofiarę, aza nie źle jest? I jeśli ofiarujecie chrome i chore, aza nie źle jest? Ofiaruj to książęciu twemu, jeśli mu się podoba abo jeśli przyjmie oblicze twoje! mówi JAHWE zastępów. **9**. A teraz błagajcie oblicze Boże, żeby się smiłował nad wami (bo z ręki waszej zstało się to), jeśli jako przyjmie oblicza wasze, mówi JAHWE zastępów. **10**. Kto jest między wami, który by zamykał wrota i zapalał na ołtarzu moim darmo? Nie mam chęci do was, mówi JAHWE zastępów, i daru nie przyjmę z ręki waszej. **11**. Bo od wschodu aż do zachodu wielkie jest imię moje między narody, a na każdym miejscu poświęcają i ofiarują imieniowi memu ofiarę czystą: bo wielkie jest imię moje między narody - mówi JAHWE zastępów. **12**. A wy splugawiliście je tym, co mówicie: Stół PANski splugawion jest i co nań kładą wzgardzone jest z ogniem, który je pożera. **13**. I rzekliście: Oto z roboty, i zdmuchnęliście je, mówi JAHWE zastępów, a wnieśliście z wydartków chrome i chore i wnieśliście dar. Izali ji przyjmę z ręki waszej? mówi JAHWE. **14**. Przeklęty zdradliwy, który ma w trzodzie swojej samca, a uczyniwszy ślub, ofiaruje ułomne PAnu. Bom ja król wielki, mówi JAHWE zastępów, a imię moje straszne między narody.

Rozdział 2

**1**. A teraz do was to przykazanie, o kapłani! **2**. Jeśli nie będziecie chcieć słuchać a jeśli nie będziecie chcieć kłaść na serce, abyście dali chwałę imieniowi memu, mówi JAHWE zastępów, puszczę na was niedostatek i przeklinać będę błogosławieństwa wasze, i przeklnę je, iżeście nie położyli na serca. **3**. Oto ja rzucę wam łopatkę i zaprószę na twarzy wasze łajnem uroczystych świąt waszych, i nie puści się was. **4**. A doznacie, żem posłał do was to rozkazanie, żeby było przymierze moje z Lewi, mówi JAHWE zastępów. **5**. Przymierze moje było z nim żywota i pokoju i dałem mu bojaźń, i bał się mnie, i lękał się od oblicza imienia mego. **6**. zakon prawdy był w uściech jego, a nieprawość nie nalazła się w wargach jego, w pokoju a w prawości chodził ze mną a mnogie odwiódł od nieprawości. **7**. Bo wargi kapłańskie będą strzec umiejętności i zakonu pytać będą z ust jego, ponieważ Anjołem JAHWE zastępów jest. **8**. Aleście wy zstąpili z drogi i zgorszyliście wielu w zakonie, skaziliście przymierze Lewi, mówi JAHWE zastępów. **9**. Przetoż i ja uczyniłem was wzgardzone i poniżone wszem narodom: tak jakoście nie strzegli dróg moich, a mieliście wzgląd na osobę w zakonie. **10**. Izali nie jeden ociec wszytkich nas? Izali nie jeden Bóg stworzył nas? Czemuż tedy gardzi każdy z nas bratem swoim, gwałcąc przymierze ojców naszych? **11**. Przestąpił Juda a obrzydłość zstała się w Izraelu i w Jeruzalem, bo splugawił Juda poświęcenie PANskie, które umiłował, i miał córkę boga cudzego. **12**. Zatraci JAHWE męża, który by to uczynił, mistrza i ucznia, z przybytków Jakob, i ofiarującego dar JAHWE zastępów. **13**. I toście jeszcze uczynili: pokrywaliście łzami ołtarz PANski, płaczem i wrzaskiem tak, że nie wejźrzę więcej na ofiarę ani przyjmę co ubłagającego z ręki waszej. **14**. I rzekliście: Dla której przyczyny? Bo JAHWE oświadczył między tobą i żoną młodości twojej, którąś ty wzgardził: a ta ucześniczką twoją i żoną przymierza twego. **15**. Izali nie jeden uczynił, a ostatek ducha jego jest? A czegóż jeden szuka, jedno nasienia Bożego? A tak strzeżcie ducha waszego, a żony młodości twej nie wzgardzaj. **16**. Gdy nienawidzieć będziesz, opuść, mówi JAHWE Bóg Izraelski, a okryje nieprawość odzienie jego, mówi JAHWE zastępów. Strzeżcie ducha waszego, a nie wzgardzajcie. **17**. Zadaliście pracę JAHWE mowami waszemi; i rzekliście: W czymżeśmy mu pracę zadali? W tym, że mówicie: Wszelki, który złe czyni, dobry jest w oczach PANskich i tacy mu się podobają; abo więc gdzie jest Bóg sądu?

Rozdział 3

**1**. Oto ja posyłam Anjoła mojego, a nagotuje drogę przed obliczem moim. A zarazem przydzie do kościoła swego Panujący, którego wy szukacie, i Anjoł przymierza, którego wy chcecie. Oto idzie, mówi JAHWE zastępów, **2**. a kto będzie mógł myślą ogarnąć dzień przyszcia jego a kto się ostoi na widzenie jego? Bo on jako ogień zlewający i jako ziele farbierskie. **3**. A usiędzie wypalając i wyczyściając srebro, i wyczyści syny Lewi, i przecedzi je jako złoto i jako srebro, i będą JAHWE ofiarować w sprawiedliwości. **4**. I spodoba się JAHWE ofiara Judy i Jeruzalem, jako dni wieku i jako dawne lata. **5**. I przystąpię do was w sądzie, a będę świadkiem prędkim czarownikom i cudzołożnikom, i krzywoprzysiężcom, i którzy krzywdzą zapłatę najemnika, wdów i sierot, i ściskają cudzoziemca, a nie bali się mnie, mówi JAHWE zastępów. **6**. Bom ja JAHWE, a nie odmieniam się, a wy, synowie Jakobowi, nie jesteście wyniszczeni. **7**. Bo ode dni ojców waszych odstąpiliście od praw moich, a nie strzegliście. Wróćcie się do mnie, a wrócę się do was, mówi JAHWE zastępów. I rzekliście: W czymże się wrócimy? **8**. Jeśli skole człowiek Boga, że wy mnie kolecie? I rzekliście: W czymże cię kolemy? W dziesięcinach i w pierwocinach. **9**. A w niedostatku wy przeklęci jesteście, a wy mnie kolecie, narodzie wszytek. **10**. Wnoście wszytkie dziesięciny do gumna, a niech będzie żywność w domu moim, a doznajcie mię w tym, mówi JAHWE: Jeśli wam nie otworzę upustów niebieskich a nie wyleję na was błogosławieństwa aż do obfitości. **11**. I złaję dla was pożerającego, i nie popsuje owocu ziemie waszej, i nie będzie winnica niepłodna na polu, mówi JAHWE zastępów. **12**. I będą was błogosławionymi nazywać wszyscy narodowie, bo wy będziecie ziemią pożądaną, mówi JAHWE zastępów. **13**. Zmogły się na mię słowa wasze, mówi JAHWE. **14**. I rzekliście: Cóżeśmy mówili przeciwko tobie? Mówiliście: Marny jest, który Bogu służy, a co za pożytek, żeśmy strzegli przykazania jego, a iżeśmy chodzili smętni przed JAHWE zastępów? **15**. Przetoż teraz błogosławione zowiemy harde, bo zbudowani są czyniący niezbożność, i kusili Boga, a zachowani są. **16**. Tedy mówili, którzy się boją JAHWE, każdy z bliźnim swoim. I pilnował JAHWE a usłyszał, i napisano księgę pamiątki przed nim bojącym się JAHWE i myślącym o imieniu jego. **17**. I będą mi, mówi JAHWE zastępów, dnia, w który ja uczynię, własnością, i będę im folgował, jako folguje mąż synowi swemu, który służy jemu. **18**. I nawrócicie się a ujźrzycie, co za różność jest między sprawiedliwym a niezbożnym, i między służącym Bogu, a nie służącym jemu.

Rozdział 4

**1**. Bo oto dzień przydzie pałający jako piec, a będą wszyscy pyszni i wszyscy czyniący niezbożność słomą. I zapali je dzień, który przydzie, mówi JAHWE zastępów, który nie zostawi im korzenia i gałązki. **2**. I wznidzie wam bojącym się imienia mego słońce sprawiedliwości i zdrowie na skrzydłach jego, i wynidziecie, i skakać będziecie jako cielcy z stada. **3**. I podepcecie niezbożne, gdy będą popiołem pod stopą nóg waszych, w dzień, w który ja czynię, mówi JAHWE zastępów. **4**. Pamiętajcie na zakon Mojżesza, sługi mego, którym mu rozkazał na Horeb do wszego Izraela, rozkazania i sądy! **5**. Oto ja poślę wam Eliasza proroka, pierwej niżli przydzie dzień PANski, wielki a straszny. **6**. I nawróci serce ojców ku synom, a serce synów ku ojcom ich, abych snadź nie przyszedł a nie skarał ziemie wytraceniem.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.